

W czerwcu 2008 roku zorganizowaliśmy wyjazd na Ukrainę, Białoruś i Litwę, aby poszukać śladów kresowego bartnictwa.

Na Wołyniu spotkaliśmy bartników, którzy przechowują sprzęt bartniczy i hodują pszczoły w kłodach i w barciach. Poznaliśmy też bartnika Polaka – Władysława Suchowieckiego, który na podwórzu ma barć w ogromnej sośnie.

Na Białorusi widzieliśmy dużo kłód, ale o barciach czy bartnikach nikt nie słyszał. Być może zbyt niedokładnie zbadaliśmy białoruskie lasy.

Na Litwie gościliśmy w Dzukijskim Parku Narodowym. Opiekun tamtejszego skansenu pszczelarskiego i bartniczego zaprezentował nam rozpalanie podkurzacza przy pomocy krzesiwa i huby oraz sposób wchodzenia do barci za pomocą leziwa.

Wszędzie spotykaliśmy się z życzliwym przyjęciem, a wizyty w polskich domach na Wołyniu czy na Białorusi były wyjątkowo miłe.







1. Ot. Zbigniew Kolduski